

16 października wspomnienie dobrowolne św. Jadwigi Śląskiej



Jadwiga urodziła się między 1174 a 1180 rokiem na zamku nad jeziorem Amer w Bawarii jako córka hrabiego Bertolda VI i Agnieszki Wettyńskiej, hrabiów Andechs, którzy tytułowali się również książętami Meranu (w północnej Dalmacji) i margrabiami Istrii. Miała czterech braci i trzy siostry. Jedną wydano za Filipa, króla Francji, drugą za Andrzeja, króla Węgier (była matką św. Elżbiety), trzecia wstąpiła do klasztoru. Jadwiga otrzymała staranne wychowanie najpierw na rodzinnym zamku, potem zaś w klasztorze benedyktynek w Kitzingen nad Menem (diecezja Würzburg), znanym wówczas ośrodkiem kulturalnym. Do programu ówczesnych szkół klasztornych należała nauka łaciny, Pisma Świętego, dzieł Ojców Kościoła i żywotów świętych, a także haftów i malowania, muzyki i pielęgnowania chorych.

W roku 1190 Jadwiga została wysłana do Wrocławia na dwór księcia Bolesława Wysokiego, gdyż została upatrzona na żonę dla jego syna, Henryka. Miała wtedy prawdopodobnie zaledwie 12 lat. Data ślubu nie jest bliżej znana. Możliwym do przyjęcia jest czas pomiędzy rokiem 1186 a 1190. Jako miejsce ślubu przyjmuje się zamek Andechs, chociaż nie jest też wykluczone, że było to we Wrocławiu lub Legnicy. Henryk Brodaty 8 listopada 1202 r. został panem całego księstwa. Rychło też udało mu się do dzielnicę śląską dołączyć dzielnicę senioratu, czyli krakowską, a także znaczną część Wielkopolski. Dlatego figuruje on w spisie władców Polski.

Henryk i Jadwiga stanowili wzorowe małżeństwo. Mieli siedmioro dzieci - dwóch synów: Bolesława (ur. ok. 1194), Konrada (1195), Henryka (1197), Agnieszkę (ok. 1196), Gertrudę (ok. 1200), Zofię (przed 1208) i najmłodsze, nieznanne z imienia dziecko, ochrzczone w okresie Bożego Narodzenia na zamku w Głogowie w 1208 roku, które prawdopodobnie wkrótce zmarło (według niektórych źródeł był to syn Władysław). Krótko żyło kilkoro dzieci Jadwigi: Bolesław zmarł pomiędzy 1206 a 1208 r., zaś Konrad w 1213 roku. Podobnie dwie córki: Agnieszka i Zofia zostały pochowane przed 1214 rokiem. Tak więc w okres pełnej dojrzałości weszli tylko Henryk i Gertruda.

Ostatnich 28 lat pożycia małżeńskiego przeżyli małżonkowie wstrzeźliwie, związani ślubem czystości zawartym uroczystie w 1209 roku przed biskupem wrocławskim Wawrzyńcem. Jadwiga miała wówczas około 33 lat, a Henryk Brodaty ok. 43 (na pamiątkę tego wydarzenia Henryk zaczął nosić tonsurę mniszą i zapuścił brodę, której nie zgolił aż do śmierci).

Na dworze wrocławskim powszechne były zwyczaje i język polski. Jadwiga umiała się do nich dostosować, nauczyła się języka i posługiwała się nim. Jej dwór słynął z karności i dobrych obyczajów, gdyż księżna dbała o dobór osób. Macierzyńską troską otaczała służbę dworu. Wyposażyła wiele kościołów w szaty liturgiczne haftowane ręką jej i jej dwórek. Do dworu księżnej należała również niewielka grupa mężczyzn duchownych i świeckich. Księżna bardzo troszczyła się o to, aby urzędnicy w jej dobrach nie uciskali poddanych kmieci. Obniżyła im czynsze, przewodniczyła sądom, darowała grzywny karne, a w razie klęsk nakazywała mimo protestów zarządców rozdawać ziarno, mięso, sól itp. Zorganizowała także szpitalik dworski, gdzie codziennie znajdowało utrzymanie 13 chorych i kalek (liczba ta miała symbolizować Pana Jezusa w otoczeniu 12 Apostołów). W czasie objazdów księstwa osobiście odwiedzała chorych i wspierała hojnie ubogich.

Jadwiga popierała także szkołę katedralną we Wrocławiu i wspierała ubogich zdolnych chłopców, którzy chcieli się uczyć. Starła się także łagodzić dolę więźniów, posyłając im żywność, świece i odzież. Bywało, że zamieniała karę śmierci czy długiego więzienia na prace przy budowie kościołów lub klasztorów. Jej mąż chętnie na to przystawał. Była jednak tak delikatna wobec swojego męża, że zawsze jemu zostawiała ostateczną decyzję. Dlatego to jego podpis figuruje przy licznych dekretach fundacji. W swoim życiu Jadwiga dość mocno doświadczyła tajemnicy Krzyża. Przeżyła śmierć męża i prawie wszystkich dzieci. Jej ukochany syn,

Henryk Pobożny, zginął jako wódz wojska chrześcijańskiego w walce z Tatarami pod Legnicą w 1241 r. Narzeczony jej córki Gertrudy, Otto von Wittelsbach, stał się mordercą króla niemieckiego Filipa, w następstwie czego zamek rodzinny Andechs zrównano z ziemią, a Ottona utopiono w Dunaju. Po tych strasznych wydarzeniach Gertruda nie chciała wychodzić za mąż za kogo innego. Po dojściu do odpowiedniego wieku wstąpiła w 1212 roku do klasztoru trzebnickiego, ufundowanego dziesięć lat wcześniej przez jej rodziców.

Siostra Jadwigi, również Gertruda, królowa węgierska, została skrytobójczo zamordowana; druga siostra, królowa francuska, Agnieszka, ściągnęła na rodzinę hańbę małżeństwem, którego nie uznał papież (ponieważ poprzedni związek Filipa II Augusta nie został unieważniony), była zatem matką nieślubnych dzieci. Mąż Jadwigi, książę Henryk, w 1229 r. dostał się do niewoli Konrada Mazowieckiego; Jadwiga pieszo i boso poszła z Wrocławia do Czerska i rzuciła się do nóg Konradowi - dopiero wówczas wyżebrała uwolnienie męża, pod warunkiem jednak, że ten zrezygnuje z pretensji do Krakowa. W końcu jeszcze spadł na Henryka grom klątwy za przywłaszczenie sobie dóbr kościelnych i książę umarł obłożony klątwą. Jadwiga jednak bez szemrania zносиła te wszystkie dopusty Boże.

Po śmierci męża, Henryka (19 marca 1238 r.), Jadwiga zdała rządy żonie Henryka Pobożnego, Annie, i zamknęła się w klasztorze sióstr cysterek w Trzebnicy, który sama wcześniej ufundowała. Kiedy dowiedziała się o niezwykle surowym życiu swojej siostrzenicy, św. Elżbiety z Turyngii (+ 1231), postanowiła ją naśladować. Do cierpień osobistych zaczęła dodawać pokuty, posty, biczowania, włosiennicę i czuwania nocne. Przez 40 lat życia spożywała pokarm tylko dwa razy dziennie, bez mięsa i nabiału. W 1238 r. na ręce swojej córki Gertrudy, ksieni w Trzebnicy, złożyła śluby zakonne i stała się jej posłuszna. Zastępnęła z pobożności i czynów miłosierdzia.

Wyczerpana surowym życiem mniszki, zmarła 14 października 1243 r., mając ponad 60 lat. Zaraz po jej śmierci do jej grobu w Trzebnicy zaczęły napływać liczne pielgrzymki: ze Śląska, Wielkopolski, Łużyc i Miśni. Gertruda z całą gorliwością popierała kult swojej matki. Ostatni etap procesu kanonicznego św. Stanisława biskupa dostarczył cysterkom w Trzebnicy zachęty do starania się o wyniesienie także na ołtarze Jadwigi. Zaczęto spisywać łaski, a grób otoczono wielką troską. Już w 1251 r. zaczęto obchodzić w klasztorze co roku pamiątkę śmierci Jadwigi. Kiedy w roku 1260 odwiedził Trzebnicę legat papieski Anzelm, siostry wniosły

prośbę o kanonizację. Tę inicjatywę poparł polski Episkopat i Piastowicze. Z polecenia papieża w latach 1262-1264 przeprowadzono badania kanoniczne w Trzebnicy i we Wrocławiu. Ich akta przesłano do Rzymu. O kanonizację Jadwigi zabiegał także papież Urban IV, który jako legat papieski w latach 1248-1249 aż trzy razy odwiedził Wrocław i znał dobrze Jadwigę. Jednak jego śmierć przeszkodziła kanonizacji. Dokonał jej dopiero jego następca, Klemens IV, w kościele dominikanów w Viterbo 26 marca 1267 r. Na prośbę Jana III Sobieskiego papież bł. Innocenty XI rozciągnął kult św. Jadwigi na cały Kościół (1680).

Ku czci św. Jadwigi powstała na Śląsku (w 1848 r. we Wrocławiu) rodzina zakonna - siostry jadwizanki. Św. Jadwiga Śląska czczona jest jako patronka Polski, Śląska, archidiecezji wrocławskiej i diecezji w Görlitz; miast: Andechs, Berlina, Krakowa, Trzebnicy i Wrocławia; Europy; uchodźców oraz pojednania i pokoju.

W ikonografii św. Jadwiga jest przedstawiana jako młoda mężatka w długiej sukni lub w książęcym płaszczu z diademem na głowie, czasami w habicie cysterskim. Jej atrybutami są: but w ręce, krzyż, księga, figurka Matki Bożej, makieta kościoła w dłoniach, różaniec.

Modlitwy:

Jadwigo święta, z cnót swoich przesławna,
Ciebie ma we czci cały naród z dawna,
I za Patronkę przed Bogiem uznaje,
Opiece Twojej poleca swe kraje.
Fundujesz klasztor, zbierasz dziewic grono,
Mieścisz w nim córkę Bogu poświęconą.
I sama biorąc sukienkę zakonną,
Dajesz się Bogu na służbę dozgonną.
W modlitwach, postach byłaś ustawicznych,
Ubogim służąc w potrzebach ich licznych.
Słyszałaś darem proroczym, cudami,
Wstawiaj się, prosim, do Boga za nami.
Boże, co w świętych przedstawiasz nam wzory
Pogardy świata, głębokiej pokory;
Spraw to, abyśmy ich przykładem żyli,
Ciebie kochali, a światem gardzili.

Litania do Świętej Jadwigi Śląskiej

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison,
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas,
Ojcze z nieba Boże, *zmiłuj się nad nami.*
Synu Odkupicielu świata Boże, *zmiłuj się nad nami.*
Duchu Święty, Boże, *zmiłuj się nad nami.*
Święta Trójco, Jedyny Boże, *zmiłuj się nad nami.*

Święta Maryjo, *módl się za nami.*
Święta Boża Rodzicielko, *módl się za nami.*
Święta Panno nad pannami, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, Patronko Śląska i Polski, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, ozdobo Kościoła świętego, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, niestrudzona apostołko królestwa Bożego, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, chwało stanu książęcego, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, ogrodzie cnót chrześcijańskich, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, wzorze poddanie się woli Bożej, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, wzorze świętości, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, splendorze czystości, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, zwierciadło pobożności, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, przykładzie cierpliwości, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, nauczycielko pokory, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, pociecho nasza, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, wspomóżycielko strapionych, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, matko ubogich, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, ucieczko opuszczonych, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, troskliwa opiekunko podwładnych, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, pocieszycielko wdów i sierot, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, cudowna lekarko chorych, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, wzorze pokutujących, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, niestrudzona w trosce o godnych kapłanów, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, wspomóżycielko zakonów, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, przykładzie chrześcijańskich małżeństw, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, wytrawna wychowawczyni swoich dzieci i wnuków, *módl się za nami.*
Święta Jadwigo, prorokini przyszłych rzeczy, *módl się za nami.*

Święta Jadwigo, orędowniczko pokoju, *módl się za nami.*

Święta Jadwigo, patronko pojednania i współpracy między narodami, *módl się za nami.*

Święta Jadwigo, patronko budowanych kościołów, *módl się za nami.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *przepuść nam Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *wysłuchaj nas Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *zmiłuj się nad nami.*

Módl się za nami święta Jadwigo.

Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się:

Wszechmogący i miłosierny Boże, dzięki Twoim natchnieniom święta Jadwiga zabiegała o pokój i pełniła dzieła miłosierdzia, udziel nam swojej łaski, abyśmy za jej przykładem, starali się o pokój i zgodę między ludźmi i służyli Tobie w cierpiących niedostatek. Przez Chrystusa Pana naszego.
Amen